

Sygn. akt VI GC 634/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

przeciwko **K. S. (1)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. S. (1) na rzecz powoda Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3 738,55 złotych (trzy tysiące siedemset trzydzieści osiem złotych pięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 284,41 złotych za okres od dnia 23 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, 1 911,55 złotych za okres od dnia 22 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, 945,27 złotych za okres od dnia 23 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, 543,02 złotych za okres od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty i 54,30 złotych za okres od dnia 01 marca 2017 roku do dnia zapłaty, z tym ustaleniem, że kwota ta została wyegzekwowana w całości w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni B. B. (1) w sprawie o sygn. akt Km 1259/18 na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w dniu 26 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 6537/17 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2018 roku;

II. zasądza od pozwanej K. S. (1) na rzecz powoda Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 942 złotych (dziewięćset czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym ustaleniem, że w tym zakresie kwota 642 złotych została już wyegzekwowana w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Bartosza Bociąga w sprawie o sygn. akt Km 1259/18 na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w dniu 26 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 6537/17 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2018 roku;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanej K. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 75 złotych (siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt VI GC 634/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 listopada 2017 roku, sprecyzowanym pismem z datą a nagłówku „dnia 21 listopada 2017 roku” (data prezentaty: 2017-12-08), powód Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanej K. S. (1) kwoty 3 738,55 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 284,41 złotych za okres od dnia 23 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, 1 911,55 złotych za okres od dnia 22 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, 945,27 złotych za okres od dnia 23 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, 543,02 złotych za okres od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty i 54,30 złotych za okres od dnia 01 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 22 grudnia 2015 roku przekazał pozwanej wyniki kontroli gospodarki ściekowej przeprowadzonej w dniu 11 grudnia 2015 roku i poinformował ją o naliczeniu opłaty, od której pozwana wniosła odwołanie wskazując, że przekroczenie dopuszczalnych stężeń nie wynika z technologii pracy myjni, lecz z niezależnych od niej czynników zewnętrznych.

W dniu 25 lutego 2016 roku pozwana złożyła wniosek o ponowną zgodę na wprowadzanie do urządzeń kanalizacyjnych powoda ścieków zawierających substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego dołączając raport z badania z dnia 13 stycznia 2016 roku nie wykazujący przekroczenia dopuszczalnych stężeń, który jednakże nie obejmował chlorków. Nadto w kolejnym piśmie pozwana wskazała, że wysokie stężenie chlorków wynikało z nieuprawnionego korzystania z myjni i kanalizacji niezgodnie z ich przeznaczeniem. W związku z przedstawieniem wyników badań z dnia 16 maja 2016 roku powód dokonał korekty faktury numer (...).

W dniu 02 grudnia 2016 roku powód przeprowadził u pozwanej kolejną kontrolę, która ponownie wykazała przekroczenie limitu zawartości chlorków w ściekach. Pozwana zobowiązała się wówczas do wykonania pięciu badań w odstępach tygodniowych w celu wykazania incydentalnego charakteru przekroczeń, ale nie przedstawiła wyników tychże badań. Wskutek czego powód pismem z dnia 22 grudnia 2016 roku naliczył stosowną opłatę. Pozwana przekazała powodowi w dniu 04 stycznia 2017 roku wynik badań, więc pismem z dnia 14 lutego 2017 roku powód poinformował ją o zaprzestaniu naliczania opłaty z tytułu przekroczenia stężeń.

Powód wskazał, że swoje roszczenie wywodzi z tytułu przekroczenia przez pozwaną stężeń w ściekach przemysłowych wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych powoda w okresie od dnia 11 grudnia 2015 roku do dnia 03 stycznia 2017 roku, zaś podstawę prawną dochodzenia opłat przez powoda stanowi § 17 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) (będącego aktem prawa miejscowego i opublikowanego w Dz. Urz. Województwa (...) w 2006 roku, nr 42, poz. 836 ze zmianami), zgodnie z którym za ścieki, których stan i skład przekracza parametry określone w przepisach powszechnie obowiązujących lub w zawartej pomiędzy stronami umowie, przedsiębiorstwo (tu: powód) uprawnione jest do naliczenia opłat określonych taryfą. Zgodnie z ustępem 2 podstawą naliczenia opłaty jest dodatkowy ładunek zanieczyszczeń, obliczony jako różnica między ładunkiem całkowitym stwierdzonym na podstawie próbek pobranych ścieków w czasie kontroli a ładunkiem dopuszczalnym. Po stwierdzeniu przekroczenia dopuszczalnych warunków przedsiębiorstwo określa dobowy wymiar opłaty oraz termin rozpoczęcia jej naliczania, o czym powiadamia usługobiorcę na piśmie w terminie 14 dni od daty uzyskania wyników kontroli, załączając wyniki pomiarów wraz z naliczeniem dobowego wymiaru opłaty. Zgodnie z ustępem 5 dobowy wymiar opłaty może ulec zmianie na wniosek usługobiorcy, gdy wykaże on, że wielkość przekroczeń uległa zmianie. Stosownie natomiast do ustępu 9 przedsiębiorstwo działając na wniosek usługobiorcy lub z własnej inicjatywy przeprowadza ponowne kontrole. Jeżeli w ich trakcie stwierdzi ustanie naruszeń stanu i składu odprowadzanych ścieków, zaprzestaje naliczania opłaty od dnia wpłynięcia wniosku w przypadku kontroli przeprowadzanej na wniosek usługobiorcy lub od dnia dokonania kontroli w przypadku działania z własnej inicjatywy.

Powód wskazał, że z tytułu przekroczenia norm obciążył pozwaną pięcioma fakturami o numerach: (...) (wraz z fakturą korygującą (...)), (...), (...) i (...), których jednakże pozwana nie zapłaciła.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 kwietnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 6537/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwana K. S. (1) wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut braku legitymacji procesowej po jej stronie, albowiem użytkownikiem myjni jest K. S. (2).

Pozwana zarzuciła także, iż do przekroczeń norm dotyczących chlorków (za które została naliczona opłata w kwocie 12,54 złotych za dobę, a później w kwocie 16,75 złotych za dobę) w badanych nieczystościach doszło z przyczyn innych niż leżących po stronie pozwanej, tj. z przyczyn leżących po stronie powodowej i osób trzecich. Pozwana wskazała, iż wysoki współczynnik twardości wody dostarczanej przez powoda spowodował, iż mechanizm myjni bezdotykowej (gdzie był pobór wody u pozwanej) dozował większe ilości środków zmiękczających wodę. Zużycie tych środków mogło doprowadzić do przekroczenia umówionych współczynników. Nadto pozwana wskazała, iż badania zostały dokonane w porze zimowej, gdy zużycie chlorku soli do odśnieżania dróg jest znaczne, a samochody korzystające z myjni mają na sobie warstwę chlorku soli, która zostaje splukana podczas mycia. Pozwana wskazała również, iż zgłaszała uwagi co do sposobu odśnieżania przez obsługę centrum handlowego w R., gdyż przed dniem 11 grudnia 2015 roku odśnieżarka pracująca na parkingu tego centrum handlowego uległa awarii i cały zasobnik środka do odśnieżania zrzuciła na myjni. Ta okoliczność była bezpośrednią przyczyną przekroczenia norm.

Pozwana wskazała, iż kontrole przeprowadzone w innym czasie niż zima, pokazały, że normy dotyczące chlorków nie zostały przekroczone.

Pozwana zakwestionowała również poprawność procedury poboru próbek. Pozwana wskazała, iż próbki pobierane były w taki sposób, że pozwana nie miała możliwości wykonania badania w innym laboratorium. Pozwanej nie zostały przedstawione dwie próbki, z których jedna byłaby badana przez powoda, a druga przez pozwaną w taki sposób, aby uzyskać dwa porównywalne badania. Tymczasem powód dostarcza wodę pozwanej, powód też odbiera od niej ścieki, a następnie sam wykonuje badania w swoim laboratorium i sam nalicza karę – ma więc interes finansowy w tym, aby wyniki badań były negatywne i pozwalały na naliczenie kary umownej.

Pozwana zaprzeczyła, aby wskaźniki chemiczne były tak wysokie oraz zarzuciła, iż sposób naliczenia opłaty dobowej w grudniu 2016 roku nie znajduje oparcia w przepisach regulaminu. Badania przeprowadzone w dniu 02 grudnia 2016 roku potwierdziły, że wskaźnik znacznie maleje (w ciągu pół godziny), ale i tak została naliczona opłata dodatkowa w kwocie 17,76 złotych za dobę.

Pozwana podniosła także zarzut częściowego spełnienia świadczenia.

Oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 23 października 2019 roku pełnomocnik pozwanej wskazał, że zarzut poprawności naliczenia opłaty odnosi się do okresu naliczania tej opłaty oraz przyjętej ilości ścieków na dobę.

W odpowiedzi na sprzeciw powód Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 30 kwietnia 2019 roku” (data prezentaty: 2019-05-07) wskazał, że to pozwana jest stroną umowy, a nie czasowy użytkownik myjni – (...).

Nadto powód wyjaśnił, że dochodzona przez powoda opłata za przekroczenie norm stężeń chlorków w ściekach odprowadzanych z myjni nie stanowi odszkodowania, ale opłatę taryfową naliczoną zgodnie z § 4 umowy z dnia 13 lutego 2014 roku, gdzie sposób rozliczeń określał regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) (będący aktem prawa miejscowego i opublikowany w Dz. Urz. Województwa (...) w 2006 roku, nr 42, poz. 836 ze zmianami), a zatem bez znaczenia jest przyczyna, z powodu której doszło do przekroczeń stężeń chlorków. Powód zakwestionował również twierdzenie pozwanej, jakoby przekroczenie stężeń wystąpiło incydentalnie i akurat w czasie bezpośrednio poprzedzającym obie kontrole przeprowadzane w odstępie roku oraz aby jakość dostarczanej przez powoda wody była zła oraz wskazał, że brak jest podstaw prawnych do obowiązkowego pobierania dwóch próbek, zaś pozwana wyniki badań przeprowadzonych przez siebie w dniu 16 maja 2016 roku w zakresie chlorków przedstawiła powodowi dopiero we wrześniu 2016 roku – co spowodowało odstąpienie od naliczania opłat z dniem 16 maja 2016 roku i wystawienie faktury korygującej, zaś po ponownej kontroli – od dnia 04 stycznia 2017 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) na podstawie umowy zawartej z L. Z. w dniu 21 lipca 2008 roku dzierżawi działkę numer (...) zlokalizowaną w R. przy ulicy (...). Na działce tej posadowiona została według jej projektu przez inwestora K. S. (2) myjnia samochodowa. K. S. (2) i jej mąż M. S. zajmują się faktycznym prowadzeniem tej myjni.

wniosek – k. 22-25 akt, zeznania świadka K. S. (2) – protokół rozprawy z dnia 23 października 2019 roku – k. 145-150 (zapis obrazu i dźwięku 00:04:59-00:19:58), zeznania świadka M. S. – protokół rozprawy z dnia 23 października 2019 roku – k. 145-150 (zapis obrazu i dźwięku 00:19:58-00:45:52), zeznania pozwanej K. S. (1) – protokół rozprawy z dnia 23 października 2019 roku – k. 145-150 (zapis obrazu i dźwięku 00:45:52-01:15:28)

W dniu 13 lutego 2014 roku pomiędzy Przedsiębiorstwo (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. oraz K. S. (1) jako usługoborcą zawarto umowę, której przedmiotem było świadczenie usług w zakresie zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania ścieków w odniesieniu do nieruchomości zasilanej z przyłącza wodociągowego w R. przy ulicy (...) (działka numer (...)) w ilości wskazanej na urządzeniu pomiarowym z przeznaczeniem na działalność gospodarczą.

W § 1 ust. 3 umowy wskazano, że dopuszczalne wartości wskaźników zanieczyszczenia w ściekach wprowadzonych do urządzeń kanalizacyjnych określa taryfa za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Zgodnie z § 2 ust.1 umowy w sprawach nieuregulowanych niniejszą umową dotyczącą w szczególności: ilości i jakości świadczonych usług wodociągowych lub kanalizacyjnych oraz warunków ich świadczenia (pkt a) i odpowiedzialności stron za niedotrzymanie warunków umowy, w tym warunków wypowiedzenia (pkt f) stosuje się postanowienia załączonego do niniejszej umowy regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...), który stanowił integralną część umowy.

W zakresie natomiast sposobu i częstotliwości badań jakości odprowadzanych do kanalizacji sanitarnej ścieków zastosowanie miały przepisy powszechnie obowiązujące przepisy prawa (ust. 4 § 2 umowy).

Stosownie natomiast do § 4 umowy – należność, o której mowa w § 17 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) nakładana jest przez przedsiębiorstwo na podstawie faktury wystawionej w przypadku stwierdzenia przekroczenia wskaźników, o których mowa w § 1 ust. 3 umowy, zaś wysokość tej należności określa taryfa za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Zgodnie z § 17 ust. 1 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) za ścieki, których stan i skład przekracza parametry określone w przepisach powszechnie obowiązujących lub w zawartej pomiędzy stronami umowie, przedsiębiorstwo uprawnione jest do naliczenia opłat określonych taryfą.

Podstawą naliczenia opłaty jest dodatkowy ładunek zanieczyszczeń, obliczony jako różnica między ładunkiem całkowitym stwierdzonym na podstawie próbek pobranych ścieków w czasie kontroli a ładunkiem dopuszczalnym (ust. 2).

Po stwierdzeniu przekroczenia dopuszczalnych warunków przedsiębiorstwo określa dobowy wymiar opłaty oraz termin rozpoczęcia jej naliczania, o czym powiadamia usługoborcę na piśmie w terminie 14 dni od daty uzyskania wyników kontroli, załączając wyniki pomiarów wraz z naliczeniem dobowego wymiaru opłaty. Opłata ustalana jest w ten sposób, że: a) w przypadku przekroczenia dopuszczalnych wartości równocześnie w kilku wskaźnikach, wymiar ustala się przyjmując ten ze wskaźników, którego przekroczenie pociąga za sobą najwyższą opłatę, b) do opłaty obliczonej zgodnie z lit. a) dolicza się opłatę za przekroczenie dopuszczalnego stanu ścieków, wartości metali ciężkich, substancji ekstrahujących się eterem naftowym oraz azotu i fosforu z zastrzeżeniem, że naliczenie opłaty za azot ogólny i fosfor ogólny nie pociąga za sobą opłaty za pozostałe formy azotu i fosforu.

Zgodnie z ust. 5 dobowy wymiar opłaty może ulec zmianie na wniosek usługobiorcy, gdy wykaże on, że wielkość przekroczeń uległa zmianie.

Przedsiębiorstwo działając na wniosek usługobiorcy lub z własnej inicjatywy przeprowadza ponowne kontrole. Jeżeli w ich trakcie stwierdzi ustanie naruszeń stanu i składu odprowadzanych ścieków, zaprzestaje naliczania opłaty od dnia wpłynięcia wniosku w przypadku kontroli przeprowadzanej na wniosek usługobiorcy lub od dnia dokonania kontroli w przypadku działania z własnej inicjatywy.

umowa – k. 127-128 akt, regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) (Dz. Urz. Województwa (...) z 2006 roku, nr 42, poz. 836 ze zmianami)

W dniu 11 grudnia 2015 roku na zlecenie Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeprowadzono pierwszą kontrolę w celu sprawdzenia przestrzegania warunków umowy z dnia 13 lutego 2014 roku pobierając próbki ze studni kanalizacyjnej na wjeździe do myjni samochodowej znajdującej się w R. przy ulicy (...).

Protokół z przebiegu kontroli mającej miejsce w dniu 11 grudnia 2015 roku podpisała K. S. (1) (w dniu 22 grudnia 2015 roku), którą zobowiązano do uzyskania pozwolenia wodnoprawnego na odprowadzanie ścieków przemysłowych do kanalizacji sanitarnej zawierających substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego w terminie do dnia 31 marca 2016 roku oraz do wykonywania analizy jakości odprowadzanych ścieków zgodnie z obowiązującymi przepisami.

K. S. (1) nie wносиła żadnych uwag do sposobu przeprowadzenia kontroli. Nie wносиła również o zmianę jakichkolwiek danych ujętych w protokole.

protokół kontroli – k. 20 akt

Przeprowadzone przez laboratorium Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. badania pobranej próbki ścieków metodą miareczkową PN-ISO 9297:1994 (badanie akredytowane) wykazały przekroczenie w ściekach norm w zakresie chlorków.

Ładunek dopuszczalny to 3,6700 kg/d, zaś ładunek stwierdzony to 4840 mg/dm³, co oznaczało przekroczenie ładunku o 14,0928 kg/d z opłatą jednostką w kwocie 0,89 zł/kg. Całkowitą opłatą dobową wyliczono na kwotę 12,54 złotych uwzględniając średnią ilość ścieków – 3,67 m³ na dobę wyliczoną jako równą pobranej średniej ilości wody według urządzenia pomiarowego.

Badanie zostało wykonane w dniu 16 grudnia 2015 roku.

Pismem z dnia 22 grudnia 2015 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poinformował K. S. (1) o stwierdzonych przekroczeniach norm umownych ustalonych dla ścieków wprowadzanych do sieci kanalizacyjnej w zakresie chlorków oraz o obciążeniu jej od dnia kontroli opłatą dodatkową w kwocie 12,54 złotych za dobę. Jednocześnie pouczono K. S. (1) o konieczności wykonywania analizy jakości odprowadzanych ścieków nie rzadziej niż dwa razy w roku.

K. S. (1) odebrała powyższe pismo w dniu 05 stycznia 2016 roku.

sprawozdanie – k. 18 akt, wyliczenie opłaty – k. 19 akt, pismo z dnia 22 grudnia 2015 roku wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 16-17 akt, częściowo zeznania pozwanej K. S. (1) – protokół rozprawy z dnia 23 października 2019 roku – k. 145-150 (zapis obrazu i dźwięku 00:45:52-01:15:28)

Pismem z dnia 24 lutego 2016 roku, które wpłynęło do Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w dniu 01 marca 2016 roku K. S. (1) odwołała się od decyzji dotyczącej naliczenia opłaty za

przekroczenie norm chlorków w odprowadzanych ściekach wskazując, że w krótkim okresie czasu poprzedzającym badanie z myjni korzystał ciągnik obsługujący pobliskie centrum handlowe, z zamontowanym zasobnikiem do posypywania solą. W tym czasie ciągnik co najmniej dwa razy miał awarię. Awaria spowodowała zrzućenie do kanału ściekowego znajdującego się na stanowisku myjącym znacznej ilości soli, która przyczyniła się do zwiększenia ilości stężenia chlorków w kanałach ściekowych, osadniku i separatorze, a przez to w badanych ściekach.

W odpowiedzi Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. podtrzymało swoją decyzję o zasadności naliczenia opłaty za przekroczenie poziomu chlorków w odprowadzanych ściekach wyjaśniając, że za jakość ścieków odprowadzanych do kanalizacji sanitarnej odpowiedzialność ponosi ich dostawca. Odpowiedni nadzór i zastosowana technologia podczyszczania ścieków na myjni powinny gwarantować jakość ścieków na wymaganym poziomie. Wskazano również, że aby ustalić przyczynę wysokiego stężenia chlorków niezbędnym jest przedłożenie do spółki dokumentów dotyczących: awarii ciągnika, w tym również wskazanie dat awarii i ilości soli zrzućonej z ciągnika do kanalizacji, stosowanej technologii uzdatniania wody w myjni samochodowej, sposobu zagospodarowania odpadów powstających podczas regeneracji złoza zmiękczenia wody, ilości zużywanej soli w skali miesiąca oraz parametrów cyklu zmiękczenia wody.

pismo z dnia 24 lutego 2016 roku – k. 21 akt, pismo z dnia 03 marca 2016 roku wraz z dowodem nadania i odbioru – k. 29-30 akt

W dniu 30 grudnia 2015 roku pozwolenie wodno – prawne wydane K. S. (1) decyzją Starosty (...) numer (...) z dnia 18 listopada 2011 roku utraciło ważność.

Pismem z dnia 25 lutego 2016 roku K. S. (1) zwróciła się do Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o wyrażenie zgody na dalsze wprowadzanie do zbiorczej kanalizacji sanitarnej w R. stanowiącej własność Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. ścieków przemysłowych odprowadzanych z terenu istniejącej samoobsługowej myjni samochodowej, zlokalizowanej w R. przy ulicy (...) na działce o numerze ewidencyjnym (...).

Do wniosku o wydanie pozwolenia wodno – prawnego K. S. (1) dołączyła sprawozdania z badań próbek ścieków z dnia 03 czerwca 2015 roku i z dnia 13 stycznia 2016 roku, jednakże badania te nie dotyczyły badania stężenia chlorków.

wniosek – k. 22-25 akt, protokół powykonawczy – k. 26 akt, sprawozdanie z badań – k. 27-28 akt

Pismem z dnia 05 września 2016 roku K. S. (1) zwróciła się do Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o ponowne rozpoznanie sprawy związanej z przekroczeniem dopuszczalnych norm w zakresie stężenia chlorków w odprowadzanych z myjni ściekach wskazując, że stężenie chlorków nie wynika z technologii pracy myjni, a w szczególności z pracy urządzeń do demineralizacji wody metodą odwróconej osmozy, zaś regeneracja urządzeń demineralizacji odbywa się automatycznie w cyklach zależnych wyłącznie od jakości wody oraz jej zużycia przez klientów do mycia samochodów. Czas trwania i częstotliwość regeneracji układu odwróconej osmozy nie jest rejestrowany. W okresie, w którym miało miejsce badanie ścieków, zużycie soli do regeneracji zbiorników osmozy nie odbiegało od średniego zużycia w innych okresach roku wynoszącego ok. 60 kg na miesiąc. Według informacji uzyskanych od producenta tych urządzeń, przy takim zużyciu soli w stosunku do zużycia wody, nie ma możliwości przekroczenia dopuszczalnego stężenia chlorków w ściekach. K. S. (1) wskazała nadto, iż wysokie stężenie chlorków miało charakter incydentalny i zadeklarowała, iż kolejne badania wykona we wrześniu 2016 roku.

Jednocześnie do pisma zostało załączone sprawozdanie z badań wykonanych przez laboratorium prowadzone przez J.S. (...) spółkę akcyjną z siedzibą w G. w zakresie próbki pobranej w dniu 16 maja 2016 roku, które nie wykazało ponadnormatywnego stężenia chlorków w próbce ścieków.

W odpowiedzi Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w piśmie z dnia 22 września 2016 roku poinformował K. S. (1), że w jego ocenie nie zachodzą przesłanki dla uznania, że zwiększony ładunek chlorków, który został odprowadzony do kanalizacji sanitarnej w dniu 11 grudnia 2015 roku można by uznać

jako incydentalny. W piśmie wskazano, iż zasady naliczania opłat bądź odstępowania od nich zostały określone w regulaminie świadczenia usług w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. Odstąpienie od naliczania stosownych opłat następuje po wykazaniu wynikami analiz, że jakość ścieków spełnia obowiązujące standardy. Dopiero przedłożony wynik stężenia chlorków z dnia 16 maja 2016 roku powoduje konieczność zmiany opłaty od dnia 16 maja 2016 roku. W piśmie podkreślono, że nadal pozostają obowiązujące opłaty z tytułu stwierdzonego przekroczenia dopuszczalnego stężenia chlorków w ściekach za okres od dnia 11 grudnia 2015 roku do dnia 15 maja 2016 roku.

piśmo z dnia 05 września 2016 roku – k. 31-32 akt, sprawozdanie z badań – k. 33 akt, pismo z dnia 22 września 2016 roku wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 34-35 akt

W dniu 08 stycznia 2016 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił na rzecz K. S. (1) fakturę numer (...) tytułem opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za okres od dnia 11 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku zgodnie z umową numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku i w związku z kontrolą z dnia 11 grudnia 2015 roku, na kwotę 284,41 złotych brutto, z terminem zapłaty do dnia 22 stycznia 2016 roku.

W dniu 07 kwietnia 2016 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił na rzecz K. S. (1) fakturę numer (...) tytułem opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia 31 marca 2016 roku zgodnie z umową numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku i w związku z kontrolą z dnia 11 grudnia 2015 roku, na kwotę 1 911,55 złotych brutto, z terminem zapłaty do dnia 21 kwietnia 2016 roku.

W dniu 08 lipca 2016 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił na rzecz K. S. (1) fakturę numer (...) tytułem opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za okres od dnia 01 kwietnia 2016 roku do dnia 30 czerwca 2016 roku zgodnie z umową numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku i w związku z kontrolą z dnia 11 grudnia 2015 roku, na kwotę 1 911,55 złotych brutto, z terminem zapłaty do dnia 22 lipca 2016 roku.

W związku z dostarczeniem przez K. S. (1) wyników badań próbki ścieków odprowadzanych do kanalizacji z dnia 16 maja 2016 roku, w dniu 10 października 2016 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił na rzecz K. S. (1) fakturę korygującą numer (...) do faktury numer (...) tytułem opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za okres od dnia 01 kwietnia 2016 roku do dnia 15 maja 2016 roku zgodnie z umową numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku i w związku z kontrolą z dnia 11 grudnia 2015 roku, zmniejszając należność z tego tytułu do kwoty 945,27 złotych brutto.

faktury – k. 46-48 akt, faktura korygująca – k. 36, 51 akt

W dniu 02 grudnia 2016 roku na zlecenie Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeprowadzono kolejną kontrolę w celu sprawdzenia przestrzegania warunków umowy z dnia 13 lutego 2014 roku pobierając próbki ze studni kanalizacyjnej na wjeździe do myjni samochodowej znajdującej się w R. przy ulicy (...).

K. S. (1) była zawiadomiona o terminie tej kontroli, informację tę przekazała również M. S..

Protokół z przebiegu kontroli podpisała w dniu 16 grudnia 2016 roku K. S. (1), która nie wносиła żadnych uwag do sposobu przeprowadzenia kontroli. Nie domagała się ona również zmiany jakichkolwiek danych zawartych w tym protokole.

W protokole wskazano, że K. S. (1) nie uzyskała pozwolenia wodno – prawnego.

K. S. (1) zobowiązała się do wykonania pięciu badań w odstępach tygodniowych w celu wykazania, że przekroczenie stężenia chlorków w ściekach było incydentalne i nie związane z pracą i technologią myjni.

protokół kontroli – k. 37-38 akt, pismo – k. 39 akt

Przeprowadzone przez laboratorium Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. badania pobranej próbki ścieków metodą miareczkową PN-ISO 9297:1994 (badanie akredytowane) wykazały przekroczenie norm w zakresie chlorków.

Ładunek dopuszczalny to 3,6600 kg/d, zaś ładunek stwierdzony to 4318 mg/dm³, co oznaczało przekroczenie ładunku o 12,1439 kg/d z opłatą jednostką w kwocie 1,38 zł/kg. Całkowitą opłatę dobową wyliczono na kwotę 16,76 złotych uwzględniając średnią ilość ścieków – 3,66 m³ na dobę wyliczoną jako równą pobranej średniej ilości wody według urządzenia pomiarowego.

Badanie zostało przeprowadzone w dniu 12 grudnia 2016 roku.

Pismem z dnia 22 grudnia 2016 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poinformował K. S. (1) o stwierdzonych przekroczeniach norm umownych ustalonych dla ścieków wprowadzanych do sieci kanalizacyjnej w zakresie chlorków oraz o obciążeniu od dnia kontroli opłatą w kwocie 16,76 złotych za dobę. Jednocześnie pouczono K. S. (1) o konieczności wykonywania analizy jakości odprowadzanych ścieków nie rzadziej niż dwa razy w roku.

K. S. (1) odebrała powyższe pismo w dniu 27 grudnia 2016 roku.

sprawozdanie – k. 41 akt, wyliczenie opłaty – k. 42 akt, pismo z dnia 22 grudnia 2016 roku – k. 40 akt

W dniu 12 stycznia 2017 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił na rzecz K. S. (1) fakturę numer (...) tytułem opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za okres od dnia 02 grudnia 2016 roku do dnia 31 grudnia 2016 roku zgodnie z umową numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku i w związku z kontrolą z dnia 02 grudnia 2016 roku, na kwotę 543,02 złotych brutto, z terminem zapłaty do dnia 26 stycznia 2017 roku.

faktura – k. 49 akt

Pismem z dnia 01 lutego 2017 roku K. S. (1) zwróciła się do Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o ponowne rozpoznanie sprawy związanej z przekroczeniem dopuszczalnych norm w zakresie stężenia chlorków w odprowadzanych z myjni ściekach wskazując, że przeprowadzone badania próbki ścieków pobranych w dniu 04 stycznia 2017 roku nie wykazały przekroczenia stężenia chlorków.

Pismem z dnia 14 lutego 2017 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poinformował K. S. (1) o zaprzestaniu naliczania opłaty dobowej od dnia 04 stycznia 2017 roku.

pismo z dnia 01 lutego 2017 roku – k. 43 akt, sprawozdanie z badań – k. 44 akt, pismo z dnia 14 lutego 2017 roku – k. 45 akt

W dniu 14 lutego 2017 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił na rzecz K. S. (1) fakturę numer (...) tytułem opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za okres od dnia 01 stycznia 2017 roku do dnia 03 stycznia 2017 roku zgodnie z umową numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku i w związku z kontrolą z dnia 02 grudnia 2016 roku, na kwotę 54,30 złotych brutto, z terminem zapłaty do dnia 28 lutego 2017 roku.

faktura – k. 48 akt

Pismem z dnia 25 kwietnia 2017 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wezwał K. S. (1) do zapłaty kwoty 3 738,55 złotych tytułem należności udokumentowanych fakturami numer (...), jednakże bezskutecznie.

Pismem z dnia 26 października 2017 roku pełnomocnik K. S. (1) zwrócił się do Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z wnioskiem o skorygowanie naliczonych kar wskazując, że nie ma dowodów na to, że doszło do przekroczenia ustalonych norm. Badania wykonane na zlecenie K. S. (1) nie potwierdziły okoliczności podanych przez Przedsiębiorstwo (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

W odpowiedzi Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w piśmie z dnia 26 października 2017 roku wskazał, że nie przedstawiono żadnych dowodów, które mogłyby wpłynąć na odstąpienie od żądania części opłaty z tytułu stwierdzonych przekroczeń dopuszczalnego stężenia chlorków oraz że opłaty z tytułu stwierdzonych przekroczeń dopuszczalnych ładunków zanieczyszczenia zostały naliczone prawidłowo w oparciu o dokumentację dwóch kontroli przeprowadzonych przez spółkę oraz w oparciu o przesłane przez K. S. (1) wyniki analiz próbek ścieków pobranych w dniu 16 maja 2016 roku oraz w dniu 04 stycznia 2017 roku, a także że obowiązek regulowania opłat z tytułu przekroczenia warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacji sanitarnej jest niezależny od „czynników zewnętrznych”.

wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania i odbioru – k. 82-53 akt, wnioski – k. 54 akt, pismo z dnia 26 października 2017 roku – k. 55 akt

W toku egzekucji prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Bartosza Bociąga (w sprawie o sygn. akt Km 1259/18) na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w dniu 26 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 6537/17 wyegzekwowano całość należności głównej wraz z odsetkami i kosztami procesu w kwocie 642 złotych.

wniosek o wszczęcie egzekucji, postanowienie oraz karta rozliczeniowa – w aktach sprawy o sygn. akt Km 1259/18 prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Bartosza Baciąga, pismo komornika sądowego – k. 143 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także powyżej wskazane dokumenty, w tym dokumenty urzędowe znajdujące się w aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Bartosza Bociąga (w sprawie o sygn. akt Km 1259/18), nie znajdując podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej.

Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przedłożone przez pozwaną K. S. (1) wyniki badania próbek ścieków odprowadzanych z myjni do kanalizacji sanitarnej powoda pobranych w dniach: 14 czerwca 2017 roku, 28 czerwca 2017 roku i 10 stycznia 2019 roku na zawartość chlorków, albowiem w niniejszej sprawie powód domagał się opłat z tytułu przekroczenia umownych norm stężeń chlorków za okres od dnia 11 grudnia 2015 roku do dnia 15 maja 2016 roku i za okres od dnia 02 grudnia 2016 roku do dnia 03 stycznia 2017 roku. Okoliczność, że w dniach pobrania próbek, tj. w dniu 14 czerwca 2017 roku, 28 czerwca 2017 roku i 10 stycznia 2019 roku, stężenie chlorków w ściekach nie było przekroczone w żaden zaś sposób nie dowodzi, że w czasie kontroli tychże ścieków w dniu 11 grudnia 2015 roku i w dniu 02 grudnia 2016 roku takie stężenie także nie było przekroczone. Nie miały również znaczenia przedłożone przez pozwaną wyniki badania próbek ścieków odprowadzanych z myjni do kanalizacji sanitarnej powoda pobranych na zawartość innych pierwiastków, czy związków chemicznych aniżeli chlorki.

Odnosząc się do zeznań świadka K. S. (2), to Sąd dał wiarę jej zeznaniom w zakresie, w jakim potwierdziła ona, że jest inwestorem spornej myjni samochodowej i prowadzi z jej wykorzystaniem działalność gospodarczą,

powyższe jednakże nie zmienia faktu, że stroną umowy zawartej z powodem jest pozwana K. S. (1) i to ona ponosi odpowiedzialność względem powoda za niedotrzymanie warunków umowy. Natomiast odnośnie podnoszonej przez nią okoliczności zrzucenia soli do posypywania dróg przez pojazd odśnieżający parking przy pobliskim centrum handlowym, to Sąd zważył, że nie była ona świadkiem tej sytuacji, zna ją wyłącznie z przekazu męża – M. S.. Odnosząc się natomiast do zarzutów, że nie została ona zawiadomiona o kontroli ze strony powoda, to Sąd zważył, że obowiązek zawiadomienia jej, tym bardziej, że nie ona była stroną umowy, nie wynika z obowiązujących przepisów prawa, a nadto zgodnie z art. 7 i art. 8 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U z 2019 roku, poz. 1437) osoby reprezentujące przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne, po okazaniu legitymacji służbowej i pisemnego upoważnienia, mają prawo wstępu na teren nieruchomości lub do obiektu budowlanego należących do osób, o których mowa w art. 6 ust. 2 i 4-7, w celu m. in. sprawdzenia ilości i jakości ścieków wprowadzanych do sieci, zaś dostawca ścieków przemysłowych wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych jest obowiązany do umożliwienia właścicielowi urządzeń kanalizacyjnych dostępu w każdym czasie do miejsc kontroli ilości i jakości ścieków przemysłowych wprowadzanych do tych urządzeń oraz przeprowadzania kontroli sieci i urządzeń do podczyszczania ścieków będących własnością odbiorcy usług (art. 10 ustawy). Odnosząc się natomiast do ponoszonej przez świadka okoliczności dostarczania przez powoda tzw. twardej wody, co rodzi konieczność używania środków zmiękczających, to Sąd miał na uwadze, że sam świadek M. S., jak również pozwana w swoich pismach składanych przed procesem do powoda, wskazywali wyraźnie, że są to ilości, jak i technologia nie powodujące przekroczenia dopuszczalnych stężeń chlorków, czego dowodem są wyniki badań wykonywanych w innych okresach. W tym kontekście niezrozumiałe pozostają zarzuty pozwanej jakoby powód dostarczał jej „twardą” wodę – okoliczność ta nie tylko nie została wykazana, w tym, że powód dostarcza wodę niezgodną z zawartą umową, ale i bez znaczenia w tej sytuacji dla rozstrzygnięcia sprawy – skoro nawet gdyby powód taką wodę dostarczał, to technologia i środki do zmiękczenia, jak wskazano powyżej, nie powodują przekroczenia norm stężeń chlorków. Na marginesie wskazać należy, że Sąd miał przy tym na uwadze, że w myjni samochodowej nie tylko używane są środki zmiękczające wodę, ale również i inne środki chemiczne służące m. in. do mycia pojazdów, wobec czego nie można wykluczyć, że to ich użycie może generować zwiększoną ilość tego związku chemicznego w ściekach.

Odnosząc się do zeznań świadka M. S. to Sąd zważył, że nie sposób za wiarygodną uznać wskazywaną przez niego jako przyczynę przekroczenia dopuszczalnych stężeń chlorków w ściekach z myjni sytuację, jakoby doszło do zrzucenia soli do posypywania dróg przez pojazd odśnieżający parking przy pobliskim centrum handlowym. Sąd zważył bowiem, że okoliczność ta pozostała całkowicie gołosłowna, tym bardziej, że świadek nie widział tego zdarzenia nie tylko bezpośrednio, ale również na oglądanym przez siebie zapisie monitoringu. Gołosłowne pozostały również jego zeznania, że nawiązał on kontakt z kierowcą tego pojazdu, który przyznał się do dokonania zrzutu soli do kanału ściekowego myjni – czego jak zeznał świadek nie było jednak widać na monitoringu – okoliczności te nie znalazły bowiem potwierdzenia w jakimkolwiek innym dowodzie. Sąd miał przy tym na uwadze, że pozwana reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika zaniechała inicjatywy dowodowej w tym zakresie – nie złożyła wniosku o przesłuchanie tego kierowcy, czy przeprowadzenie dowodu z zapisu monitoringu, tym bardziej, że świadkowie nie potrafili umiejscowić tego zdarzenia w czasie. Niezależnie jednakże od powyższego, w ocenie Sądu, nie został również wykazany jakikolwiek związek przyczynowy między takim zrzutem (o ile miał miejsce) a przekroczeniem norm stężeń chlorków w ściekach z myjni. Nie podjęto bowiem nawet próby wykazania, jaka mogła być ilość tej soli, kiedy jej zrzut miał nastąpić i czy mogło to wpłynąć na zawartość tego związku chemicznego w dniu badania.

Odnosząc się natomiast do zeznań pozwanej K. S. (1) to Sąd uznał je za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w innych dowodach. Sąd zważył, że jej zeznania były lakoniczne, nie pamiętała ona wielu szczegółów.

Wobec kwestionowania przez pozwaną ilości ścieków na dobę wprowadzanych do sieci kanalizacyjnej powoda, Sąd miał na uwadze, że ilość ta wynika z protokołów kontroli, które pozwana podpisała i na żadnym etapie nie uchyliła się od skutków złożonych tam oświadczeń ani nie wносиła o ich skorygowanie i że wskazana tam ilość odpowiada ilości pobranej wody według wskazań urządzenia pomiarowego. Nie są natomiast przekonujące jej wyjaśnienia, że naliczanie opłaty trwało tak długo, bo powód zaniechał współdziałania z nią w postaci wyjaśnienia jej, jak doprowadzić

do zaprzestania naliczania tej opłaty – wynika to bowiem wprost z § 17 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...), który był integralną częścią umowy (i jednocześnie aktem prawa miejscowego). Nie polegają również na prawdzie jej twierdzenia o znacznym upływie czasu od kontroli do przekazania jej wyników, jak wynikało bowiem z treści umowy łączącej strony po stwierdzeniu przekroczenia dopuszczalnych warunków przedsiębiorstwo określa dobowy wymiar opłaty oraz termin rozpoczęcia jej naliczania, o czym powiadamia usługobiorcę na piśmie w terminie 14 dni od daty uzyskania wyników kontroli, załączając wyniki pomiarów wraz z naliczeniem dobowego wymiaru opłaty. W niniejszej sprawie w dniu 16 grudnia 2015 roku wykonano badanie, w dniu 22 grudnia 2015 roku powód sporządził i nadał pismo do pozwanej, która odebrała je w dniu 05 stycznia 2016 roku. W przypadku zaś drugiej kontroli – badania wykonano w dniu 12 grudnia 2016 roku, dniu 22 grudnia 2016 roku powód sporządził pismo do pozwanej, która odebrała je osobiście w dniu 27 grudnia 2016 roku – trudno zatem przypisać powodowi jakąkolwiek opieszałość w postępowaniu w tym zakresie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 października 2019 roku Sąd pominął dowód z zeznań powoda, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania powoda, mimo prawidłowego wezwania, nie stawily się na rozprawę i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanej K. S. (1) kwoty 3 738,55 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 284,41 złotych za okres od dnia 23 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, 1 911,55 złotych za okres od dnia 22 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, 945,27 złotych za okres od dnia 23 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, 543,02 złotych za okres od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty i 54,30 złotych za okres od dnia 01 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem dodatkowej opłaty związanej z ponadnormatywnym stężeniem zanieczyszczeń w postaci chlorków w ściekach będących wtórnym efektem działalności gospodarczej prowadzonej faktycznie przez K. S. (2) w postaci myjni samochodowej odprowadzonych do kanalizacji powoda.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwana K. S. (1) podniosła zarzut braku legitymacji procesowej po jej stronie, wskazując, że użytkownikiem myjni samochodowej jest K. S. (2).

Pozwana zarzuciła także, iż do przekroczeń norm dotyczących chlorków w badanych nieczystościach doszło z przyczyn innych niż leżących po stronie pozwanej, tj. z przyczyn leżących po stronie powodowej i osób trzecich. Pozwana wskazała, iż wysoki współczynnik twardości wody dostarczanej przez powoda spowodował, iż mechanizm myjni bezdotykowej dozował większe ilości środków zmiękczających wodę. Zużycie tych środków mogło doprowadzić do przekroczenia umówionych współczynników. Nadto pozwana wskazała, iż badania zostały dokonane w porze zimowej, gdy zużycie chlorku soli do odśnieżania dróg jest znaczne, a samochody korzystające z myjni mają na sobie warstwę chlorku soli, która zostaje splukana podczas mycia. Pozwana wskazała również, iż zgłaszała uwagi co do sposobu odśnieżania przez obsługę centrum handlowego w R., gdyż przed dniem 11 grudnia 2015 roku odśnieżarka pracująca na parkingu tego centrum handlowego uległa awarii i cały zasobnik środka do odśnieżania zrzuciła na myjni. Ta okoliczność była bezpośrednią przyczyną przekroczenia norm.

Pozwana zakwestionowała również poprawność procedury poboru próbek. Pozwana wskazała, iż próbki pobierane były w taki sposób, że pozwana nie miała możliwości wykonania badania w innym laboratorium. Pozwanej nie zostały przedstawione dwie próbki, z których jedna byłaby badana przez powoda, a druga przez pozwaną w taki sposób, aby uzyskać dwa porównywalne badania. Tymczasem powód dostarcza wodę pozwanej, powód też odbiera od niej ścieki, a następnie sam wykonuje badania w swoim laboratorium i sam nalicza karę – ma więc interes finansowy w tym, aby wyniki badań były negatywne i pozwalały na naliczenie kary umownej.

Pozwana zaprzeczyła, aby wskaźniki chemiczne były tak wysokie oraz zarzuciła, iż sposób naliczenia opłaty dobowej w grudniu 2016 roku nie znajduje oparcia w przepisach regulaminu. Badania przeprowadzone w dniu 02 grudnia 2016 roku potwierdziły bowiem, że wskaźnik znacznie maleje (w ciągu pół godziny), ale i tak została naliczona opłata

dotatkowa w kwocie 17,76 złotych za dobę. Pozwana zakwestionowała również poprawność wyliczenia wymiaru opłaty dobowej w obu zaistniałych przypadkach co do okresu jej naliczania i dobowej ilości ścieków.

Mając na względzie tak przedstawione zarzuty, w pierwszej kolejności odnieść należało się do zarzutu braku legitymacji procesowej biernej pozwanej jako zarzutu warunkującego rozpoznanie merytoryczne sprawy. Legitymacja procesowa bierna to bowiem wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie do występowania w sprawie w charakterze pozwanego. Innymi słowy legitymacja procesowa bierna jest odbiciem związku strony pozwanej z roszczeniem objętym pozwem. W ocenie Sądu pozwana K. S. (1) posiada taką legitymację procesową, albowiem to ona jest stroną umowy, z której powód wywiódł roszczenie o zapłatę należności wynikającej z ponadnormatywnych ilości zanieczyszczeń w ściekach i to na niej spoczywa obowiązek uregulowania dodatkowych opłat w razie ich przekroczenia. Bez znaczenia zaś dla jej odpowiedzialności (pозwanej) wobec powoda pozostaje zaś to, kto jest faktycznym użytkownikiem myjni samochodowej.

Odnosząc się do zarzutu braku niezasadnego naliczenia opłaty z powyższego tytułu z uwagi na fakt, że podwyższenie norm chlorków w ściekach nie było zawinione przez pozwaną, gdyż samochody w porze zimowej mają na mytęj powierzchni więcej soli oraz zrzucenie zasobnika z solą przez odśnieżarkę do kanału ściekowego, z którego korzystała pozwana, jak i z uwagi na okoliczność dostarczania przez powoda zbyt twardej wody, to wskazać należy, że zarzut ten nie był zasadny.

Podkreślić przy tym należy, że roszczenie powoda oparte było na łączącej strony umowie numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, w której wskazano, że dopuszczalne wartości wskaźników zanieczyszczenia w ściekach wprowadzonych do urządzeń kanalizacyjnych określa taryfa za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, a do odpowiedzialności stron za niedotrzymanie warunków umowy stosuje się postanowienia załączonego do niniejszej umowy regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...), który stanowił integralną część umowy. Stosownie natomiast do § 4 umowy – należność, o której mowa w § 17 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) – tj. opłata dobowa – nakładana jest przez przedsiębiorstwo na podstawie faktury wystawionej w przypadku stwierdzenia przekroczenia wskaźników, zaś wysokość tej należności określa taryfa za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Wskazać przy tym należy, że inną czynnością prawną jest sprzedaż wody, a inną odprowadzenie ścieków. W ocenie Sądu równorzędność i niezależność świadczeń doprowadzania wody i odprowadzania ścieków wynika z zapisów ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U z 2019 roku, poz. 1437), która oddzielnie traktuje oba rodzaje świadczeń. Zgodnie z art. 6 ust. 1 tej ustawy możliwym jest zawarcie oddzielnych umów na doprowadzanie wody i odprowadzanie ścieków, na co wskazuje łączący te wyrażenia spójnik alternatyw „lub”. Teoretycznie możliwym byłoby więc zawarcie tych umów z dwoma różnymi przedsiębiorstwami, skoro ustawa nie wymaga, aby przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne świadczyło oba rodzaje tych usług. W ocenie Sądu odprowadzanie ścieków jest usługą, ponieważ czynność ta nie wiąże się z jakimkolwiek wytworzeniem, czy przekazaniem rzeczy, a jedynie z czynnością faktyczną odbioru substancji. Odmienna sytuacja występuje w przypadku dostarczania wody, która polega na dostarczaniu substancji o określonych parametrach fizycznych i chemicznych. Przez przepis art. 555 k.c. dostarczanie wody należy uznać za sprzedaż.

Zdaniem Sądu zatem zawarta przez strony umowa z dnia 13 lutego 2014 roku kreowała dwa różne stosunki prawne. Jeden dotyczył sprzedaży wody, a drugi dotyczył usługi odprowadzania nieczystości (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 319/09).

W związku zaś z tym, że swoje roszczenie powód wywodził z faktu podwyższonych stężeń chlorków w nieczystościach odbieranych od pozwanej, a więc umowy o odprowadzanie ścieków, wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego sformułowano pogląd o odpowiednim stosowaniu w tym zakresie przepisów dotyczących zlecenia. Zwrócić tu należy uwagę m. in. na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 roku (sygn. akt I CSK 449/09), w którym wyrażono pogląd, zgodnie z którym w razie braku taryfy obowiązującej obie strony umowy o zaopatrzenie w

wodę lub odprowadzanie ścieków uprawnionemu należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Z kolei w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku (sygn. akt V CSK 274/13) Sąd Najwyższy przesłankowo ocenił za dopuszczalny zarzut przedawnienia roszczenia obejmującego należności z umów tego rodzaju, jak łącząca strony niniejszego sporu na podstawie art. 751 k. c. Wnioskować należy przy tym, że w ocenie Sądu Najwyższego dopuszczalność odpowiedniego stosowania przepisów o zleceniu wynikała z braku kompleksowej regulacji tego stosunku obligacyjnego w przepisach ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U z 2019 roku, poz. 1437). Zwrócić tu należy uwagę, iż zgodnie z art. 750 k. c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jakkolwiek nie sposób nie zauważyć, iż regulacja ta odwołuje się ogólnie do braku uregulowania stosunku prawnego innymi przepisami, nie zaś o braku kompleksowego uregulowania, spostrzeżenie to nie może mieć jednak decydującego znaczenia dla oceny możliwości stosowania przepisów o zleceniu do tych rodzajów umów o świadczenie usług, które zostały co prawda uregulowane przez prawodawcę, ale w sposób częściowy tak, że ta samodzielna regulacja nie pozwala na kompleksową ocenę danego stosunku prawnego. Z jednej strony wskazać tu należy, iż z uregulowania określonego w art. 750 k.c. niewątpliwie wyłączone są jedynie te stosunki obligacyjne, które zostały wyodrębnione w innych przepisach jako typ umowy, a do tej kategorii zaliczyć należy tzw. umowy nazwane. Umowa o odprowadzanie ścieków niewątpliwie nie należy do tego rodzaju umów, albowiem prawodawca w art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U z 2019 roku, poz. 1437) – jedynym dotyczącym umowy o odprowadzanie ścieków zawarł ogólne zasady dotyczące jej zawarcia – np. konieczność uregulowania w niej praw i obowiązków stron. W dalszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż w doktrynie wskazuje się na dopuszczalność stosowania przepisów o zleceniu łącznie z odpowiednio stosowanymi innymi uregulowaniami – jeżeli badana umowa o świadczenie usług zawiera obowiązki charakterystyczne dla innych umów nienazwanych.

Skoro zatem za dopuszczalne uznaje się stosownie – poprzez art. 750 k.c. – do umów o świadczenie usług odpowiednio przepisów o zleceniu, nawet jeżeli umowy te mogłyby być poddane w drodze analogii ocenie poprzez unormowania dotyczące poszczególnych rodzajów umów nazwanych, należy uznać, iż stosowanie przepisów o zleceniu jest dopuszczalne także w sytuacji, w której dany rodzaj umowy został wprawdzie uregulowany, ale w stopniu szczątkowym – tak jak ma to miejsce w zakresie umowy o odprowadzenie ścieków.

Zgodnie z art. 735 § 1 k.c. jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (§ 2).

W niniejszej sprawie strony ustaliły wynagrodzenie poprzez wskazanie, że rozliczenie należności za pobraną wodę i odprowadzone ścieki nastąpi w oparciu o ilość wody i ścieków ustalonej według wskazań przyrządu pomiarowego i kwot wynikających z taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Taki sposób określenia wynagrodzenia był obowiązkowy, albowiem wynikał wprost z art. 20 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U z 2019 roku, poz. 1437).

Stosownie natomiast do § 4 umowy – należność, o której mowa w § 17 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) – tj. opłata dobowo – nakładana jest przez przedsiębiorstwo na podstawie faktury wystawionej w przypadku stwierdzenia przekroczenia wskaźników, zaś podstawą naliczenia tej opłaty jest dodatkowy ładunek zanieczyszczeń, obliczony jako różnica między ładunkiem całkowitym stwierdzonym na podstawie próbek pobranych ścieków w czasie kontroli a ładunkiem dopuszczalnym oraz kwoty wynikające z taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

W niniejszej sprawie z przeprowadzonych kontroli wynikało, że wartości wskazujące na stężenie chlorków w ściekach odbieranych od pozwanej (jako strony umowy) zbadanych w dniu 11 grudnia 2015 roku i w dniu 02 grudnia 2016 roku przekraczały wartości ustalone przez strony w umowie jako dopuszczalne wartości stężeń tych związków chemicznych

w ściekach, a określone szczegółowo w taryfie za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, pozwana nie kwestionowała również określonej tam (w taryfie) wysokości opłat.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty kwestionowała natomiast poprawność wyliczenia opłaty dobowej.

Zarzut ten Sąd ocenił jako chybiony, albowiem powód wskazał, że w przypadku okresu od dnia 11 grudnia 2015 roku do dnia 15 maja 2016 roku opłata wynosiła 12,54 złotych za dobę ($0,89 \text{ zł/kg} \times 14,0928 \text{ kg/d}$), zaś w przypadku okresu od dnia 02 grudnia 2016 roku do dnia 03 stycznia 2017 roku opłata wynosiła 16,76 złotych za dobę ($1,38 \text{ zł/kg} \times 12,1439 \text{ kg/d}$).

Co do wskazanego wyliczenia – ani poprawności matematycznej, ani zasadności przyjęcia wysokości poszczególnych składowych tej opłaty pozwana reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie sformułowała żadnych konkretnych zastrzeżeń, podniesione przez nią zarzuty dotyczyły okresu naliczania opłaty dobowej, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia oraz ilości dobowej ścieków. Odnosząc się do tej okoliczności, Sąd wskazał, że wynikała ona z treści podpisanych przez pozwaną protokołów kontroli, pozwana zaś na żadnym wcześniejszym etapie nie kwestionowała poprawności wskazanych tam danych, stąd mając na uwadze treść art. 253 k.p.c. to pozwana winna udowodnić, że wskazana tam wartość średniej ilości ścieków na dobę była inna. W tym zakresie pozwana nie przejawiała jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Co więcej, zgodnie z przepisami wykonawczymi – rozporządzeniem Ministra Budownictwa z dnia 14 lipca 2006 roku w sprawie sposobu realizacji obowiązków dostawców ścieków przemysłowych oraz warunków wprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 1757 ze zmianami) to dostawca ścieków ma obowiązek udostępnić przedsiębiorstwu wodociągowo – kanalizacyjnemu niezbędne dane o rodzaju i wielkości produkcji i stosowanych procesach technologicznych oraz o gospodarce ściekowej w zakładzie w celu określenia ilości i czasowego rozkładu dopływu ścieków przemysłowych oraz rodzaju ich zanieczyszczenia (§ 5), zaś z protokołu kontroli wyraźnie wynika, że informacji udzielała K. S. (1), zaś ilość ścieków była równa ilości pobranej wody według wskazań wodomierza numer (...) – średnio w ilości $3,67 \text{ m}^3$ na dobę (w 2015 roku) i $3,66 \text{ m}^3$ na dobę (w 2016 roku).

Jedynie na marginesie wskazać należy, że twierdzenie pozwanej jakoby w przypadku przekroczenia stężeń w grudniu 2016 roku zastosowana opłata dobowa wynosiła 17,76 złotych nie polega na prawdzie, z wyliczeń powoda doręczonych pozwanej wynika bowiem wyraźnie stawka w kwocie 16,76 złotych, nadto okoliczność zmniejszania się wskaźnika zanieczyszczeń w czasie jakkolwiek nie stanowiła podstawy do odstąpienia od naliczenia opłaty, niewątpliwie jednak została uwzględniona przez powoda, który przyjął średnią wartość tego wskaźnika (k. 42 akt).

Nadto wskazać należy, że przedmiotowa opłata dobowa nie miała charakteru kary umownej w rozumieniu art. 483 k.c. Z treści tego przepisu wynika bowiem, że kara umowna musi mieć postać określonej sumy. Nie oznacza to jednak, że zastrzegając ją należy ustalić jednocześnie jej wysokość. Przyjmuje się, że określenie kary umownej może nastąpić przez wskazanie kryteriów pozwalających na ustalenie sumy, jaką dłużnik zobowiązany będzie zapłacić wierzycielowi. W praktyce stosowane są różne rozwiązania np. określony jest procent wartości całego lub części świadczenia, czy też określona stawka. W niniejszej sprawie w momencie zawierania umowy pozwanej nie była znana maksymalna wysokość ewentualnej opłaty, bo zależała ona nie tylko od stawki (wskazanej w taryfie), ale i od dodatkowego ładunku zanieczyszczeń, obliczonego jako różnica między ładunkiem całkowitym stwierdzonym na podstawie próbek pobranych ścieków w czasie kontroli a ładunkiem dopuszczalnym, a którego nie sposób przecież przewidzieć.

Naliczenie tej opłaty związane było przy tym tylko i wyłącznie z przekroczeniem ustalonych w umowie norm i w związku z tym, że opłata ta nie stanowiła odszkodowania, czy kary umownej kwestia winy pozwanej w podwyższeniu się stężeń chlorków nie miała znaczenia dla oceny zasadności roszczenia powoda. Niemniej jednak na marginesie wskazać należy, że pozwana nie zdołała wykazać, że miał miejsce fakt zrzucenia na myjni samochodowej znacznej ilości soli przez ciągnik odśnieżający pobliskie centrum handlowe – okoliczności te wprawdzie potwierdzili świadkowie, jednakże Sąd nie dał ich zeznaniom z przyczyn już wskazanych w powyższej części uzasadnienia. Wreszcie pozwana nie wykazała, że z uwagi na zimową porę i ośnieżanie ulic następuje w tym okresie zwiększone (i o ile) nasycenie ścieków chlorkami, ani też niezgodnej z umową dostarczanej przez powoda wody (co dotyczy należytego wykonania

przez powoda umowy o zaopatrzenie w wodę). Na marginesie jedynie wskazać należy, że pozwana winna uwzględnić okoliczność, że w okresie zimowym samochody myte na myjni samochodowej splukują również warstwę soli, którą posypywane są ulice i albo zainstalować odpowiednie urządzenia podczyszczające tak, by zawartość stężeń chlorów mieściła się w ustalonych granicach albo – uiszczać dodatkowe opłaty w przypadku ich przekroczenia.

Odnosząc się natomiast do kwestionowania faktu podwyższonej normy chlorków w ściekach, wskazać należy, że stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązku, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82).

To zatem na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że w dniach 11 grudnia 2015 roku i 02 grudnia 2016 roku – w dniach kontroli wykonanej przez pracowników powoda – ścieki odprowadzane przez pozwaną zawierały stężenie chlorków w granicach ustalonych przez strony w umowie.

Pozwana tymczasem nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczności, aby w rzeczywistości w dniach kontroli, czy nawet kilku następnych dni w ściekach przez nią dostarczanych do przedsiębiorstwa powoda były wskaźniki zawartości chlorków odpowiadające normie. Analiza przeprowadzonych dowodów wskazuje, iż w dniu 11 grudnia 2015 roku na zlecenie powoda pobrano próbki ze studni kanalizacyjnej na wjeździe do myjni znajdującej się w R. przy ulicy (...). Protokół z kontroli podpisała pozwana nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń, a badania wykazały przekroczenie norm w zakresie chlorków.

Wskazać w tym miejscu należy, iż zgodnie z § 17 ust. 5 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) dobowy wymiar opłaty mógł ulec zmianie na wniosek usługobiorcy, gdy wykaże on że wielkość przekroczeń uległa zmianie. Skoro zatem pozwana kwestionowała fakt, że ścieki przez nią dostarczane posiadały ponadnormatywny wskaźnik chlorków, to powinna była złożyć wniosek o zmianę opłaty wraz z badaniem poziomu zanieczyszczeń. Pozwana taki wniosek złożyła dopiero we wrześniu 2016 roku i jednocześnie załączyła wyniki badań wykonanych przez laboratorium prowadzone przez J.S. (...) spółkę akcyjną z siedzibą w G. w zakresie próbki pobranej w dniu 16 maja 2016 roku, które nie wykazało ponadnormatywnego stężenia chlorku w próbce. Powód poinformował wówczas pozwaną, iż przedłożony wynik badania stężenia chlorków z dnia 16 maja 2016 roku spowoduje zaprzestanie naliczania opłaty od dnia 16 maja 2016 roku.

Następnie w dniu 02 grudnia 2016 roku pracownicy powoda ponownie po zawiadomieniu pozwanej pobrali próbki ścieków, których analiza wykazała, że również i w tym przypadku przekroczona została umownie ustalona dopuszczalna zawartość chlorków. Pozwana przesłała do powoda informację, że badania zlecone firmie zewnętrznej w dniu 04 stycznia 2017 roku nie wykazały przekroczenia dopuszczalnej ilości chlorków w ściekach, w konsekwencji czego w istocie powód od tego dnia zaprzestał naliczania opłat dobowych.

W ocenie Sądu skoro pozwana zarzucała, że badania wykonane przez powoda są nierzetelne oraz zaprzeczała, by wskaźniki chemiczne były tak wysokie, to winna była samodzielnie wykonać badania ścieków w tych dniach lub w najbliższych dniach następujących we własnym zakresie albo wykazać nieprawidłowość badań powoda. Tymczasem na te okoliczności pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu. W szczególności nie mogą przesądzać o braku przekroczenia stężeń chlorków w dniach kontroli (11 grudnia 2015 roku i 02 grudnia 2016 roku) badania przedłożone przez pozwaną odpowiednio z dnia 16 maja 2016 roku i z dnia 04 stycznia 2017 roku, a tym bardziej badania z dni: 14 czerwca 2017 roku, 28 czerwca 2017 roku i 10 stycznia 2019 roku (na zawartość chlorków), czy też inne badania nie dotyczące przedmiotowych związków chemicznych.

Zgodnie zaś z § 17 ust. 9 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...), przedsiębiorstwo działając na wniosek usługobiorcy lub z własnej inicjatywy przeprowadza ponowne kontrole. Jeżeli w ich trakcie stwierdzi ustanie naruszeń stanu i składu odprowadzanych

ścieków, zaprzestaje naliczania opłaty od dnia wpłynięcia wniosku w przypadku kontroli przeprowadzanej na wniosek usługobiorcy lub od dnia dokonania kontroli w przypadku działania z własnej inicjatywy.

W niniejszej sprawie w wyniku przedłożenia przez pozwaną wyników badań z dnia 16 maja 2016 roku (pismem z września 2016 roku) oraz z dnia 04 stycznia 2017 roku (pismem z lutego 2017 roku), z których wynikało, że próbki pobrane w tych dniach nie zawierają zwiększonej zawartości chlorków, powód już od dnia pobrania tych próbek, tj. od dnia 16 maja 2016 roku i od dnia 04 stycznia 2017 roku (a nie od dnia złożenia wniosku) zaprzestał naliczania pozwanej przedmiotowych opłat dobowych.

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących okresu kontroli (zimą), to przepisy nie precyzują okresów, w jakich dopuszczalna jest taka kontrola, a więc nie ma przeszkód, by przeprowadzić ją w porze zimowej. Również brak jest przepisów nakładających na powoda obowiązek badania pobranych próbek ścieków w niezależnych laboratoriach, zgodnie bowiem z rozporządzeniem Ministra Budownictwa z dnia 14 lipca 2006 roku w sprawie sposobu realizacji obowiązków dostawców ścieków przemysłowych oraz warunków wprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 1757 ze zmianami) to przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne prowadząc kontrolę ścieków przemysłowych wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych ustala miejsce, sposób i częstotliwość poboru kontrolnych próbek, a w badaniach stosuje się metodyki referencyjne analizy. Z przedłożonych przez powoda badań wynika zaś, że badanie na zawartość chlorków w ściekach przeprowadzono metodą miareczkową PN-ISO 9297:1994, tj. metodą miareczkowania azotanem srebra stosowaną właśnie w badaniu jakości wody do oznaczania stężenia w niej chlorków. Pozwana nie zdołała podważyć wiarygodności tej metody. Nie ma także podstaw prawnych do domagania się od powoda pobierania więcej niż jednej próbki, aczkolwiek wypada zauważyć, że w przypadku kontroli z dnia 02 grudnia 2016 roku pobrano dwie próbki, z zachowaniem odstępu czasu.

Uwzględniając powyższe rozważania i uznając powództwo za zasadne w całości Sąd w punkcie pierwszym wyroku przyjmując za podstawę prawną przepis art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1437) w zw. z art. 750 k.c. w zw. z § 17 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gmin – członków Komunalnego Związku (...) (Dz. Urz. Województwa (...) z 2006 roku, nr 42, poz. 836 ze zmianami) w zw. z § 1 ust. 3, § 2 i § 4 umowy numer (...) z dnia 13 lutego 2014 roku w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanej K. S. (1) na rzecz powoda Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3 738,55 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 284,41 złotych za okres od dnia 23 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, 1 911,55 złotych za okres od dnia 22 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, 945,27 złotych za okres od dnia 23 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, 543,02 złotych za okres od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty i 54,30 złotych za okres od dnia 01 marca 2017 roku do dnia zapłaty, ustalając również, że kwota ta została wyegzekwowana w całości w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Bartosza Bociąga w sprawie o sygn. akt Km 1259/18 na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w dniu 26 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 6537/17 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2018 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W oparciu o te przepisy Sąd zasądził od przegrywającej sprawę pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 942 złotych, co obejmowało część opłaty sądowej od pozwu w kwocie 25 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych, z tym ustaleniem, że kwota ta została wyegzekwowana – w zakresie kwoty 642 złotych – w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Bartosza Bociąga w sprawie o sygn. akt Km 1259/18 na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w dniu 26 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 6537/17 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2018 roku.

W punkcie trzecim wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 785 ze zmianami) nakazał ściągnąć od pozwanej K. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 75 złotych tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu (która wynosiła 100 złotych, a została w zakresie kwoty 75 złotych zwrócona powodowi z związku ze stwierdzeniem na ówczesnym etapie postępowania, że nakaz zapłaty uprawomocnił się).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 17 listopada 2019 roku